

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty:
Miesięcznie Mk. 100
na prowincji „ 110

UWAGA: Prenumeratę oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje:

PAWEŁ URBANIAK
Łódź, Przejazd Nr. 8,
„Praca“.

Administracja otwarta od g. 9 rano
..... do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki
..... od 5 — 7 wieczorem.

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.

Rękopisów nadesłanych się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 25.—
w tekście mk. 15.—po tek-
ście reklamy mk. 10.—, na-
kreśli mk. 10.—, z wyłącze-
niem mk. 7.00 za wiersz nom-
parelony jednolitej.

Ogłoszenia drobne 2.50 m
za wyraz, dla poszuki-
wych pracy 2.—

Ogłoszenia zamiejscowe o
50 proc. drożej. — Zagra-
niczne o 100 proc. drożej.
Ogłoszenia nadawane po
g. 6 wiecz. 50 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd Nr. 8.

TELEFON Nr. 32.

Kontoczekowe P. K. 0.60143

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca“ przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Teatr Miejski

Budowa 18.

Pod dyktando Al. Zelwerowicza.

Piątek 29 b. m. po cenach znalonych

„Papierowy kochanek“

3 akt. z proz. J. Szanawskiego.

Sobota 30 b. m. o godz. 4 po poł. dla młodzieży

„DZIADY“

A. Mickiewicza

Sobota 30 b. m. o g. 8 w. po cenach znalonych

„Biała rękawiczka“

Budowa w 5 akt. St. Zeromskiego.

Kino-Teatr

Nowości

Piotrkowska
róg Główniej.

Dziś

„ŚWIAT BESTJI“

Amerykańska sensacja. która pobija wszystkie dotychczas widziane.
Udział biorą: lwy, tygrysy, lamparty, malpa JACK, słon Charil,
dzieci i murzyni.

Dramat osnuty na tle życia
kolonistów w Ameryce.

Dziś

Kino-Teatr

Nowości

Piotrkowska
róg Główniej.

Sprawa zniesienia Urzędu Walki z lichwą.

Opinia publiczna coraz bardziej interesuje się pytaniem: czy będzie nadal istniał Urząd walki z lichwą i spekulacją? Tak zwolennicy tego urzędu jak i jego przeciwnicy nie wiedzą jednak, jak się w rzeczywistości sprawa przedstawia. Pogląd bowiem krąży, iż Urząd ten został na podstawie uchwały Rady Ministrów już dawno zniesiony, a tymczasem—pełni on nadal wszystkie swoje czynności.

Aby więc zainteresowany ogół ludności powiadomić o stanie faktycznym, garść informacji rzucamy:

Prawdą jest, iż Rada Ministrów postanowiła Urząd walki z lichwą i spekulacją zniesić. Stało się to w dniu 4 stycznia 1921 r. Ponieważ jednak Urząd walki z lichwą istnieje nie tylko z mocy dekretu z dn. 11 stycznia 1919 r., ale również z mocy ustawy z dn. 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej, a więc zniesienie tego Urzędu możliwe jest tylko na drodze powzięcia dawczej, t. zn. na drodze powzięcia odpowiedniej uchwały przez Sejm.

Biorąc to pod uwagę rząd w dn. 11 stycznia 1921 r. wniósł do Sejmu nowelę do Ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej. Na podstawie projektu rządowego należy:

1. Urząd walki z lichwą i spekulacją, jako nieodpowiadający celowi, dla którego został powołany, zniesić; urząd ten bowiem nie wywiera żadnego wpływu na obniżenie cen artykułów pierwszej potrzeby;
2. Dotychczasowe funkcje Urzędu powierzyć organom ogólnej administracji państwowej, w pierwszym zaś rzędzie policji państwowej.

W uzasadnieniu swego projektu rząd podnosi argument i finansowy; twierdzi bowiem, iż przez zniesienie Urzędu walki z lichwą skarb państwa zostanie odciążony placą na 2225 urzędników, gdyż tylu ich pracuje w Urzędzie.

Wyżej wspomniany projekt został przez Sejm odesłany do Komisji Prawniczej, która na swój porządek obrad wnieść go miała na dzień

28 kwietnia b. r. t. zn. na wczoraj Referentem tej noweli jest poseł Zygmunt Seya.

Z tego więc w dzim, iż sprawa zniesienia cz. z utrzymania Urzędu walki z lichwą i spekulacją przesądza o jeszcze nie jest. Sejm ostatecznego swego wyroku jeszcze nie wydał. B. F.

Kronika polityczna

Wykonanie traktatu ryskiego

We wtorek odbyła się w MSZagr. pod przewodnictwem wiceministra Dąbskiego narada międzyministerjalna w sprawie wykonania traktatu ryskiego. Narada ustaliła, które ministerja będą wykonywały poszczególne artykuły traktatu.

W najbliższym czasie ministerstwa zainteresowane przystąpią do utworzenia komisji mieszanych dla dokonania reewakuacji i rozrachunku.

Traktat sowiecko-turecki i rozbiór Armenii.

Wchodząc w porozumienie z Anglią i zawiązując z nią stosunki handlowe, Rosja bolszewicka zdobywa się jednocześnie na krok prowokacyjny względem tejże Anglii i całej wogóle koalicji. Nie troszcząc się o traktat w Sévres ani o jego rewizję, rząd sowiecki zawarł na własną rękę umowę z Turcją, w której przywraca jej jako stolicę Konstantynopol i anuluje w imieniu Rosji traktaty koalicyjne, które jej to miasto przetrzymały. Nie dość na tem. Dyplomacja sowiecka razem z turecką mają się domagać, ażeby sprawą cieśnin zajęła się konferencja międzynarodowa, na której będą reprezentowane wszystkie państwa, mające wybrzeża i porty na morzu Czarnem. Tak więc sowiecy chcą nie tylko uczestniczyć w układach międzynarodowych, lecz wprost pretendują do rewizji traktatów koalicyjnych i wchodzą niejako w prawa dawnej Rosji.

Zresztą nie pytając się koalicji, dokonywują na wspólnie z Turcją rozbiór Armenii. Ma ona być podzielona pomiędzy Turcję, Gruzję (sowiecką) i Azerbejdżan.

Dzisiaj Armenii grozi zagłada. Ciężka rzecz, co robi koalicja i sławna Liga Narodów.

Dodać należy, że Turcja zapewne nie bez wiedzy Rosji zawarła rodzaj sojuszu z Afganistanem. W ten sposób sowiecy, które na mocy umowy z Anglią, wyrzekły się w tym kraju propagandy, będą ją mogły uprawiać za pośrednictwem Turcji.

Wschód wciąż nastroja dyplomacji europejskiej przegadania, które niełatwo rozstrząsać.

Zapowiedź strajku kolejowego w Ameryce.

Wielkie towarzystwa kolejowe Stanów Zjednoczonych chcą przeprowadzić znaczne zwłoki plac wszystkich swych pracowników, aczkolwiek otrzymują od rządu wsparcia (ostatnio otrzymały 400 milj. dol.) i aczkolwiek wydalili już 70 tys. pracowników. O ile przedsiębiorcy swych postanowień nie cofną, to 2 milj. kolejarzy rozpocznie strajk.

Nie prowokujcie polskiego robotnika!

(Do rozważenia towarzyszom przed 1 maja).

Niemcy mimo swych niepowodzeń na polu militarnym są mimo wszystko narodem szczęśliwym, gdyż wszędzie potrafili znaleźć sobie obrońców i rzeczników. Najnowszym sojusznikiem niemieckim staje się PPS. Bo oto łódzki organ tej partii „Dziennik robotniczy“ w Nr. 103 w artykule: Pierwszego maja—wylewa krokodyla izy nad nieszczęśliwymi Niemcami. Autor boleje nad tem, że Briand, prezydent ministrów francuskich, wziął sobie za cel życia zniszczyć Państwo niemieckie. Niemcom grozi militarizm koalicyjny. PPS. wypowiada walkę temu militarystom koalicyjnemu. PPS. boi się, że Francja może obsadzić całe zagłębie Ruhry. Ale to jeszcze możnaby z punktu widzenia socjalistycznego przeboleć. Znosi się jeszcze na rzecz gorszą, którejby dusza polskiego socjalisty znieść nie mogła. Oto Polska mogłaby otrzymać misję obsadzenia Górnego Śląska.

Mój Boże! My uważalibyśmy to za rzecz całkiem słuszną i naturalną, bo po sprawiedliwości — co prawda niesocjalistycznej — Śląsk Górny powinien należeć do Polski i w zajęciu go obecnie przez wojska polskie nie widzielibyśmy nic osobliwego.

Nasi towarzysze sądzą inaczej. Oni będą przeciw temu protestować. Cały tegoroczny fest i majowy będzie obchodzony najuroczyściej pod znakiem protestu w obronie Niemiec.

Będzie więc żyła solidarność międzynarodowa proletariatu. Bo tak chcą prowadzić PPS., tak przynajmniej piszą w swych gazetach. Nie wątpimy ani na chwilę, że tegoroczny obchód 1 maja wypadnie wspaniale. Wspólne serdeczne hasło zjednoczy poważniejszych dotąd pepesowców, komunistów, bundystów, poalejsionistów, fereknistów, tudzież miejscowych hakatystów. Co jednak na to powie polski robotnik. Czy artykułów i wezwań takich, jak ten z „Dziennika robotniczego“ nie będzie uważał za prowokację swych uczuć polskich?

Nie ma wątpliwości, co do odpowiedzi na to pytanie.

Oto mamy przed sobą list jednego z robotników, który oburzony wezwaniem PPS. pyta się, do czego oni dążą? Autor listu zna Niemców zarówno burżuasję, jak i sfery robotnicze niemieckie. Poznał Niemców w czasie wojny. Pepesowcy litują się nad robotnikami niemieckimi, a zapominają, że ten robotnik pochwał politykę Wilhelma i uważał go za swoje niemal bożyszcze. Litują się socjaliści nad robotnikiem niemieckim, a zapominają o tym oceanie krzywd i niedoli, jakie znosił musiał Polak robotnik, nie tylko ze strony władz niemieckich, ale i ze strony tego właśnie, dziś przez pepesowców oplakiwanego robotnika niemieckiego. Zapomnieliście towarzysze o tem, że robotnika polskiego wiązał nago do słupa przy 12—15 stopniowym mrozie, nie kto inny tylko właśnie robotnik niemiecki. On kopał, kutował do okrwawienia naszego robotnika za to, że ten spóźnił się na parę minut do pracy, bo z głodu szukał w śmieciach zginiłych kartofli.

Kiedy nad robotnikiem polskim się znęcano, kiedy go katowano — robotnik niemiecki nie widział w nim swego brata, współproletariusza, ani słowkiem się za nim nie wstawił. Co więcej — pisał autor listu — znam taki wypadek, że robotnicy niemieccy pozwolili zagryźć psami na ulicy robotnika Polaka (ze Zgierza). Przeciw tej kainowej zbrodni nie zaprotestował żaden robotnik niemiecki, żaden socjalista, choć to była zbrodnia wołająca o pomstę do nieba.

A dziś co porabia ten „nieszczęśliwy robotnik niemiecki? Należy do najprzeróżniejszych bojówek i pastwi się w Westfalji i Nadrenji nad robotnikiem polskim za to, że głosował on za przyłączeniem G. Śląska do Polski. Przeciwno prześladowaniu Polaków robotników w Niemczech PPS. nie będzie protestowała, bo to przecież nie socjaliści. Natomiast uważa za swój socjalistyczny obowiązek stanąć w obronie „nieszczęśliwych“ Niemców, żeby czasem Francja nie okupowała całego zagłębia Ruhry, a wojska polskie żeby czasem nie zajęły Górnego Śląska.

Jak te wystąpienie pepesowców określić? Albo jako wybryk niepočetnej głupoty, albo też jako świadomą prowokację robotnika polskiego w Łodzi. Ci co jeszcze mieli jakieś wątpliwości do działalności PPS., dziś muszą się ich wyzybyć. Ostatnie wystąpienie zdemaskowało całkowicie przewrotność i głupotę tzw. polskich socjalistów.

Po głosowaniu pepesowca Żuławskiego w Londynie przeciw Polsce, teraz mamy drugi kwiatek z wieńca zasług socjalistycznych PPS.

CINEMA
CORSO
Zielona 22.

PIRATÓW

z cyklu
Dziewczyna z cyrku

UWAGA:
Każda seria sta-
nowi oddzielną
całość.

Krewki komendant policji konnej.

Komendant policji w Łodzi p. Jezierski ma już ustaloną sławę na bruku łódzkim. Do wieńca dawnych zasług przybija jeszcze jedna gałąź. Oto do redakcji naszej zjawił się p. Zajączkowski J. i opowiedział co następuje: Sprawdził on nie na handel, ale do własnego użytku 9 centarów słomy, którą mu jednak za-rekwirowała policja przy wjeździe do miasta. Tu już pierwsze bezprawie. Policja na własny użytek może sama sobie sprowadzać słomę, a nie uciekać się do rekwizycji. Po samę należąca za słomę niedość, że p. Z. musiał przychodzić do komisariatu 5 razy, ale jeszcze został narażony na zniewagę ze strony p. Jezierskiego, który w trakcie targu o cenę słomy okazał się brutalnym, naubił p. Z., wreszcie kopnął go i wyrzucił za drzwi.

I to zrobił komendant policji. Nie wchodzimy wcale w istotę nieporozumienia między p. Jezierskim a p. Zajączkowskim. Pytamy, czy jest możliwa jakakolwiek sytuacja, która by upoważniła p. komendanta do stosowania takich środków wobec wolnego rzekomo obywatela w praworządnej rzekomo Rzeczypospolitej Polskiej, w której Konstytucja gwarantuje swobodę i nietykalność osobistą każdemu. Zie się dzieje w Państwie, gdzie przedstawiciele policji, a więc tej instytucji, która stać powinna na straż ładu i porządku — sami dają przykład zakłócania tego porządku i bezprawnego postępowania.

Z Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Odbyło się walne zebranie członków Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża. Zebranie zgalił prezes oddziału dr. S. Skulski.

P. Leon Gajewicz odczytał sprawozdanie z działalności zarządu za rok 1920. Wykazało ono, że działalność Tow. była intensywna i bardzo owocna. Przejawiała się ona w szpitalach w miejscowym garnizonie i na frontach i z-ferokowała się w 16 poszczególnych sekcjach: szpitalniczej, transportu ran-nych i chorych żołnierzy, izby chorych, sekcji siostr, „matek chrzestnych”, sekcji herbaciarni, szwalni, propagandy, łącznikowo-wywiadowczej, intendencji, finansowej, kulturalno-oświatowej, gospody technicznej i komisji kontroli.

Oddział zawsze spieszył z pomocą zarówno chorym jak i zdrowym, posiadał własny szpital, opiekował się chorymi w szpitalu ewangelickim i w Rado-goszczu, oraz pomagał żołnierzom cho-rym w szpitalach wojakowych, nadto zajmował się transportowaniem z dwor-ca kolejowego do szpitala, wreszcie „rozciągał swą opiekę filantropijną nad żołnierzem zdrowym, zakładając gospo-dę, herbaciarnię i kantinę, gdzie wyda-wano posiłki tanio a żołnierzom niezam-ownym zupełnie bezpłatnie.

Wy 141 dodatnio rozgałęzionej akcji, koncentrującej się w kilkunastu sekcjach zawdzięczać należy zarówno osobom kierującym jak i całemu społeczeństwu, które nie szczędziło ofiar, a dowodem tego nieuchylanie się od datków pieniężnych klas najbardziej potrzebujących, które niosły w ofierze co mogły. To też temu tylko przypisać należy, że Łódzki oddział Tow. Czerwonego Krzyża po-zytywnie 70,000 członków i zebrał z ofiar i składek około 10 milionów marek.

S arbnik T-wa p. S. Barciński od-czytał sprawozdanie kasowe po dn. 31 grudnia 1920 r., wykazując, że wpływy wynosiły mk. 9,145,855, a wydatki mk. 5,049,389. Majątek Tow. stanowi sumę mk. 4,249,243. Po przyjęciu sprawo-zdania dyskutowano i zatwierdzono bud-żet na rok 1921. Na wniosek przewod-niczającego wyrażono podziękowanie za-razdowi za jego gorliwą, bezinteresowną pracę.

Następnie omawiano sprawę sako-lenia personelu sanitarnego i uznano za konieczne posiadanie własnego szpitala do walki z chorobami zakaźnymi.

Do komitetu wybrani zostali: dr. Skalski, pan Rossmannowa, Barciński, Wolczyński, Kamińska, Fiedler, Ga-

Jewski, Chwałowska, Chrzanowski, Bie-derman, Żyszkowski, Jaguś, Mogilnicki, Rymasz, Iżycki, Juszkiewiczowa, Augu-rynów, Zawadzki, Skulska, Gólkont, Wyganowski, Wojewódzki, Brzozowska, Ulrychowska, Rządowski i Maybaumowa.

Akcja zarobkowa pracowników miejskich. W sprawie uregulowania pracy i płacy.

Odbyło się w Magistracie 4-godzin-ne posiedzenie Prezydium Magistratu z przedstawicielami: Związku Zawodowego Pracowników Miejskich Rzeczypospolitej Polskiej, Polskiego Związku Robotników Miejskich, Związku Szpitalników i Odkaz-aczy, Związku Robotników Niefacho-wych i robotników gazowni miejskiej.

Na posiedzeniu tem omawiano roz-małe sprawy, dotyczące polepszenia bytu urzędników i robotników Zarządu Miejskiego a mianowicie: sprawę kasy chorych, kasy przerności i ingerencji Związków do przyjmowania i wydawania urzędników i robotników. Postanowio-no utworzyć komisję rozjemczą, do któ-rej wejdzie po dwóch przedstawicieli każdego związków pod przewodnictwem superarbitra, która załatwiać będzie wszelkie sprawy sporne pomiędzy zwi-ązkami.

W sprawie wprowadzenia stabili-zacji pracowników miejskich postanowio-no zasięgnąć informacji z Magistratu stoł. m. Warszawy, gdzie już stabilizacja została wprowadzona.

Przedstawiciele związku żądali ure-gulowania wynagrodzenia za godziny nadetatowe i przyznania robotnikom miesięcznego urlopu, zamiast 2 tygod-niowego. Prezydium Magistratu obieca-ło rozpatrzyć tę sprawę przychylnie na następnym posiedzeniu Magistratu.

Związek Urzędników Miejskich zło-żył wniosek, aby przy redukcji persone-lu zwalniać przedewszystkiem tych pra-cowników, którzy do dnia 15 maja r. b. nie zapiszą się do związku.

Poruszono jeszcze sprawę pracy akordowej, rozstrzygnięcie której odło-żono do następnego posiedzenia.

Ostateczny termin strajku 2 maja.

Połączono związki, stojąc w obro-nie zagrożonego bytu pracowników i urzędników miejskich, oświadczyły, że w razie nieuwzględnienia żądań pracow-niczych przez władzę nadzorczą będą zmuszone przystąpić do bezrobocia.

Prezydent Rzewski w imieniu Ma-gistratu oświadczył delegatom, że stoi na stanowisku zawartej ostatnio z pra-cownikami umowy, lecz wskutek stano-wiska Ministerstwa Skarbu nie widzi sposobu zrealizowania tej umowy.

Delegacja oświadczyła, że ogół pracowników popiera całkowicie stano-wisko Magistratu — jednakże wskutek niemożności przez Zarząd Miasta zrea-lizowania umowy, pracownicy miejscy i urzędnicy zmuszeni są proklamować strajk od dnia 2 maja.

Pracownicy miejscy wręczyli ana-logiczne oświadczenie Komisarzowi Rzą-du i Województwu.

W sprawie tej Wojewoda ze wzglę-du na bezpieczeństwo publiczne inter-wenjował u władz centralnych, a Komisarz Rządu odbył posiedzenie z pracow-nikami.

Poparcie Związków zawodowych.

Okręgowy Komitet Polskich Zwi-ązków Zawodowych i Okręgowy Komisja klasowych Związków Zawodowych zgło-siły oświadczenie, że w razie potrzeby poprą pracowników miejskich strajkiem powszechnym.

W sprawie ingerencji Min. Skarbu.

Magistrat na ostatnim posiedzeniu zaakceptował stanowisko Prezydium, oświadczaając, że ingerencja Mini-sterstwa Skarbu do stosunków wew-nętrznych między urzędnikami, a Magi-stratem może wywołać nieobliczalne skutki.

Zebranie delegatów Związku „Praca”.

Dziś, o g. 6 w. odbędzie się zebra-nie delegatów Pol. Zw. Zaw. Na po-rządku obrad sprawy ważne. Udział wszystkich delegatów pożądanym.

Dowiadujemy się, że w zwi-ązku z wykrytymi nadużyciami w Komitecie Plebiscytowym areszto-wany został znany działacz endecki w Łodzi Maj-Majewski.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

29	Dziś Piotra	
Piątek	Jutro Katarzyny	
	Wschód słońca,	4 m. 35
	Zachód	7 m. 20
	Wschód księżycy	2 m. 30
	Zachód	2 m. 29

— Od redakcji. Zwracamy u-wagę Szanownym naszym korespon-dentom, informatorom, że wszelkiego rodzaju artykuły, czy wiadomości bez podpisu i adresu autora rzuca-my do koszar redakcyjnych. Z ano-nimów nie korzystamy.

— Zebranie Rady Wojewódzkiej. W ciągu wczorajszego posiedzenia Rady wojewódzkiej, które trwało od godz. 10 z 2-godzinną przerwą obiadową do godz. 10 wiecz. omawiano sprawy dotyczące przemysłu, pomocy samorządowej dla kooperatywy, ochronę zabytków i sztuki, zdrowotności i szpitalnictwa, sprawy budżetowe ciał samorządowych, opieki społecznej.

Porządku dziennego nie wyczerpa-no, wobec czego odroczono obrady do dzisiaj. Omawiane dziś będą sprawy najważniejsze: m. in. sprawy budżetów komunalnych i potrzeb miast.

Szczegółowe sprawozdanie z powo-du braku miejsca odkładamy do jutra.

— Miejski Uniwersytet Powszechny. W nowoutwartej filii M. U. P. w lokalu Zw. Naucz. Szkół Powszechnych, An-drzeja 4. W sobotę, dn. 30 kwietnia r. b. o godz. 7 wiecz. odbędzie się wy-kład p. K. Kempnera pod tytułem: „Konstytucja”, poprzedzony wstępem przemówieniem dr. Kopcińskiego i p. Papiaa.

— Eksport nafty przez Gdansk. Mi-nisterjum przemysłu i handlu poczyniło energiczne zarządzenie zmierzające do przyspieszenia wywozu nafty galicyjskiej do Gdańska, skąd wywożona jest ona do państw bałtyckich. Dotychczas transporty nafty do Gdańska znajdują się w drodze przeszło 20 dni. Przez wprowadzenie no-wego kierunku na Kraków — Szczakowa, oraz umyślnych pociągów naftowych, tran-sporty nafty do Gdańska będą przecho-dziły w ciągu 6 dni.

— Sprostowanie. We wczorajszym sprawozdaniu z obrad Rady Wojewódzkiej wkradła się mała pomyłka, miano-wicie: Sejmiki powiatowe ofiarowały na oświatę nie 3 a 8%. Jest to jednak tak samo bardzo niewiele.

— Z Twa N. S. W. 29 b. m. o g. 8 w. odbędzie się w lokalu TNSW. (Al. Kościuszki 17, I p.) nadzwyczajne ogól-ne zebranie członków. Na porządku dziennym: a) wybór delegatów na zjazd nauczycielski, mający odbyć się w Cze-szochowie dn. 15 i 16 maja b. r., b) o-mówienie porządku dziennego zjazdu, c) dyrektywy dla delegatów, d) informacj o kursach wakacyjnych, udzieli dr. K. Dawidowski.

— Jaja i pan Grabski. „Gazeta War-szawska” w telegramie własnym z Kielec donosi, że prof. Stanisława Grabskiego, który przyjechał do Kielc z odczytem na temat „Naród a Państwo”, bardzo licznie zgromadzona publiczność powitała burzą oklasków, a następnie obrzuciła burzą jaj. (Czy były świeże czy zgnile, „Gazeta Warszawska” nie wspomina, natomiast zapewnia że „ani jedno jajo nie dotęło prelegenta”).

Cieszymy się razem z „Gazetą War-szawską”, że p. Grabski zdołał swą cenną osobę ocalić przed tóltą ulwą, co op-nie udało się p. Chardigny w Wilnie. Schó-lastykom pozostawiamy rozstrzygnięcie kwestji: czy jajko, które się rozbiło na ścianie było dla Grabskiego tak obrzydli-we, jak to, któreby rozbiło na jego głowie?

W interesie ogółu zawiadamia się, że istnieją warsztaty inwalidzkie następujące: Powiatowego Koła Związku Inwalidów przy Wydziale Zrzeszeń Okr. Ekspozytu-ry S. O. M. S. Wojsk., Szewsko-krawie-ckie przy ul. Piotrkowskiej 183 w podwór-zu, szkoła redukcyjna M. S. Wojsk przy ul. Pańskiej nr. 88, warsztaty ślusarsko-mechaniczne przy ul. Sienkiewicza 56 i malarskie przy ul. Pańskiej nr. 111.

Wszystkie inne zakłady nie są war-sztatami, inwalidzkie, a podszywając się pod miano inwalidzkich będą podję-gane do odpowiedzialności sądowej.

Za wszelkie roboty wykonane nie w wyżej wymienionych warsztatach Zarząd-żaduje odpowiedzialności nie bierze.

— Handel drutem kolczastym. DOŁ Łódź komunikuje, że z dn. 1 stycznia b. zaprzestano rekwizycji drutu kolczastego, wobec czego obawy handlujących tym ma-terjałem przed rekwizycją są całkowicie nieuzasadnione.

— Nowe ceny tytoniu i papierosów Ogłoszono w „Monitorze Polskim” roz-porządzenie min. skarbu o utrzymaniu w mocy i częściowej zmianie rozporządzenia z dnia 12 kwietnia 1919 r. w sprawie czasowego zezwolenia na obrót krajowym tytoniem i papierosami. Na zasadzie tego rozporządzenia opłata mo-nopolowa wynosi:

1) od paczki o wadze 60 gr. kraja-nego tytoniu gatunku zagranicznego naj-przedniejszego mk. 67.60, zagranicznego przedniego mk. 48.20, zagranicznego średniego A — mk. 28.80; 2) od paczki zawierającej 10 sztuk papierosów klasy M—mk. 15, klasy L—mk. 12.50, klasy K —mk. 10, klasy H — mk. 6.75, klasy G —mk. 4.

Cena tytoniu krajowego, papierosów, podlegających opłacie według niniejsze-go rozporządzenia, może być niższą, lecz nie wyższą od następujących norm mak-symalnych: za paczkę krajowego tytoniu wagi 60 gr. (1/8 części rosyjskiego funta) gatunku zagranicznego najprzedniejsze-go mk. 128; zagranicznego przedniego mk. 90.

— Koniec pierników toruńskich. Magistrat toruński zakazał na podstawie zarządzenia Ministerstwa b. dzienicy pruskiej wypliku znanych pierników toruńskich.

— Kradzież. W ubiegłą środę, po-między godz. 5 a 10 wiecz., nieznaną kradziele, za pomocą zdemolowania podrobionemu kluczem dostali się do mieszkania dziennikarza K. Kamińskiego, przy ul. Piotrkowskiej 50 i skradli różną garderobę na ogólną sumę około 200 tysięcy marek.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski.

Dziś Teatr Miejski bawić będzie „Papierowym kochankiem” J. Szaniaw-skiego. Ceny miejsce niższe.

Jutro, w sobotę, o g. 4 po najniż-szych cenach dla młodzieży „Dziady” A. Mickiewicza (Część III) i o g. 8 w. widowisko zakupione przez organizację PPS, które wypełni „Biała rękawiczka” St. Zeromskiego.

W niedzielę, dn. 1 maja również dane będą 2 widowiska: o g. 3 popoł. po cenach popularnych „Noc” społeczny dramat Z. Wojnarowskiej i o godz. 8 w. „Biała rękawiczka” sztuka w 5 aktach St. Zeromskiego.

— Karnawał Dziecięcy. Dnia 4 i 5 maja w sali koncertowej odbędzie się Karnawał Dziecięcy, cieszący się nad-zwyczajnym powodzeniem w Warszawie. Udział wezmą artyści: Starska, Strou-cka, Małkowski, Benedykt Hertz. Na repertuar złożą się najpiękniejsze ory-ginalne bajki i baśnie. Nie ulega wąp-liwości, że piękne to przedsięwzięcie artystyczne dla dzieci dozna w Łodzi zasłużonego poparcia.

Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zł. — 815—790
Franki franc. — 60.25—61
Funtki art. — 3300.
Marki niemieckie — 12.95—13

Nasza najukochańsza córka i siostra

ś. i p.

EUGENIA PIĄTKOWSKA

Smarta po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami dnia 28 kwietnia 1921 r. w 22-giej wiośnie życia.
Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby przy ul. Wschodniej 59 dn. 30 kwietnia o godzinie 3-ej po poł. na cmentarz w Zarzewie.
Na smutne to obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

Rodzice, siostry i brat.

TELEGRAMY

Ważne uchwały Rady Ministrów.

WARSZAWA 28. (PAT.) Rada Ministrów dzisiaj rozpatrywała sprawę Polsk. Ag. Telegr. Postanowiono utrzymać nadal PAT jako instytucję rządową i przeprowadzić reorganizację. Rada Ministrów dalej zatwierdziła projekt ustawy w sprawie uchylenia ustawy z 9 lipca 1920 r. o aprowizacji na rok gospodarczy 1921 oraz w sprawie zniesienia min. aprowizacji i państwowego urzędu zakupu artykułów plewowej potrzeby.

Na wniosek min. wyznań religijnych i ośw. publ. uchwalono przyznać zarazem temu Ministerstwu poza dotychczasową subwencją 5 milionów mk. na pomoc dla zdemobilizowanych akademików.

W końcu Rada uchwaliła rozporządzenia w przedmiocie: rozwiązania zachodniej straży obywatelskiej w przedmiocie rozciągnięcia na ziemie wschodnich mocy obowiązującej ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez obywateli państwa, w przedmiocie rozciągnięcia na te ziemie mocy ustawy i przepisów o zaopatrzeniu ludności w drzewo, obowiązującej na obszarze Rplity oraz przyjęcia projektu ustawy o tymczasowym porzecz podatku państwowo-dochodowego.

Sprawa amnestji w sejmowej komisji prawniczej.

WARSZAWA 28. (PAT.) Komisja prawnicza w obecności przedstawicieli rządu odbyła zebranie, na którym przewodniczący przedstawił następujące zadania w sprawie amnestji:

- 1) Zpełna amnestja dla przestępców politycznych;
- 2) Rozszerzenie amnestji dla przestępców gospolitycznych;
- 3) Amnestja administracyjna, t. j. darowanie wszelkich kar na wolności i grzywnie nałożonych za przekroczenie natury administracyjnej;
- 4) Amnestja administracyjna, t. j. darowanie wszystkim pracownikom państwowym kar dyscyplinarnych ze szczególnym uwzględnieniem umoczenia wszelkich dochodzeń dyscyplinarnych, przeciwko kolejarzom z okazji ostatniego strajku, z przyjęciem napowrót kolejarzy wydalonych z powodu strajku.

Dr. Sliwiński imieniem min. sprawiedliwości oświadczył, że Rząd sprzeciwia się umoczeniu skutków kar dyscyplinarnych u urzędników. Wiceminister spraw wewnętrznych Kuczyński sprzeciwia się również amnestji dyscyplinarnej, natomiast oświadcza imieniem rządu, że godzi się na umoczenie kar administracyjnych tak na wolności jak pieniężnych z wyłączeniem konfiskat już dokonanych. Wiceminister Eberhardt i dr. Staszewski imieniem min. kolei oświadczyli się przeciw amnestowaniu przestępców dyscyplinarnych kolejarzy, natomiast oświadczyli, że nastąpi rewizja orzeczeń wydanych kolejarzom. Półk. Mocharowski imieniem min. spraw woj. oświadczył, że ministerstwo godzi się na amnestję wszystkich przestępców wojakowych bez względu na wysokość kary z wyjątkiem przestępców z chęci zysków, oraz dezerterów, zagrożonych karą śmierci i uchylenia się od służby wojakowej przez ucieczkę z państwa. Przewodniczący zwraca się z prośbą do rządu, aby umotywowane swe stanowisko w tej sprawie wręczył komisji prawniczej do dnia 4 maja r.b. To stanowisko rządu będzie podstawą obrad podkomisji, w skład której wchodzi przewodniczący dr. Marek, dr. Fichna, Grzędziński, Mieczkowski, Pursak i dr. Sayda.

Polacy górnośląscy domagają się energicznie przyłączenia swaj dzielnicy do Polski.

BYTOM, 28. (PAT.) Do Warszawy wyjechała delegacja Związków górnośląskich, która ma na celu obronę kresów zachodnich G. Śląska i przyłączenia ich także do Polski.

„Gazeta Opolska” pisze w tej sprawie co następuje: Dnia 26 bm. odbyło się w Eytomiu posiedzenie delegatów górnośląskich Związków. Wybrano 23 delegatów, którzy pojedą do Warszawy upomnieć się o obronę ze strony rządu polskiego.

BYTOM, 28. (PAT.) Z nowodu niemożliwości urzędzenia w tym roku pochodu 3 maja na G. Śląsku poseł Korfanty wydał odezwę, w której pisze: „Zbliża się dzień 3 maja. Rozporządzenia komisji koalicyjnej uniemożliwiają wszelkie pochody i manifestacje, a rozporządzeniem tym w imię ładu i porządku lojalnie się poddajemy, tem chętniej, że stoimy u wrót wolności i już tylko nieliczne dni dzielą nas od tej świętej chwili kiedy będziemy wolni i zjednoczeni z Macierzą polską. Wtedy to ruszymy tłumnie do pochodu jako wolni synowie wolnej Ojczyzny i uroczystie uczcimy w dniu tym również święto konstytucji 3 maja”.

Pierwsze posiedzenie Komisji do spraw repatriacji.

WARSZAWA 28. (PAT.) Dnia 28 kwietnia r. b. w czwartek, o godz. 1 w południe rozpoczęło się pierwsze posiedzenie komisji mieszanej rosyjsko-ukraińsko-polskiej do spraw repatriacji. Delegacja polska spotkała się na sali posiedzeń z delegacją rosyjską punktualnie o godz. 2 po czym nastąpiła wymiana pełnomocnictw, które obydwie delegacje uznały za wystarczające.

Pierwszy zebrał głos przew. del. polskiej p. Korsa, witając delegację rosyjską i wyrażając przekonanie, że prace komisji będą owocne, oraz szczere życzenia rządu i narodu polskiego żyć w zgodzie z sąsiadami.

Na przemówienie p. Korsa odpowiedział przew. delegacji rosyjsko-ukraińskiej Iwanow po rosyjsku. Dziękując za powitanie, wyraził on także szczere pragnienie Rosji i Ukrainy scwieckiej nawiązania przyjaznych stosunków sąsiedzkich z Polską.

Niezależnie od poglądów politycznych ekonomiczne interesy narodu polskiego powinny doprowadzić do ścisłego zbliżenia z rządem RSFSR. W celu dzwignięcia tego stanu ekonomicznego Rplita polska może otrzymać od Rosji sowieckiej konieczną dla niej ilość surowców, jak również Rosja i Ukraina sowiecka mogą otrzymać od Polski wyroby fabryczne a szczególnie przewozić do siebie przez jej terytorjum z zachodniej Europy maszyny rolnicze i inne środki wytwórczości technicznej, nie odzwone do dzwignięcia gospodarstwa Rosji sowieckiej. Praca nasza w danym wypadku będzie miała charakter wyłączenie humanitarny i będzie podatawą do innych prac wynikających z traktatu pokojowego i życiowych interesów naszych ludów”.

Towary dla Polski.

GDANSK 28. (Polpress). W przyszłym tygodniu ma nadejść tu z New-Jorku okręt amerykański z obuwem, kakao i ryżem. Artykuły te będą skierowane do Polski.

Karachana już mianowany posłem w Warszawie.

RYGA 28. (Polpress). W Moskwie urzędowo ogłoszono, że centralny komitet wykonawczy zatwierdził nominację Karachana na posła do Warszawy. Odjazd poselstwa nastąpi koło 10 maja.

Koncesja ziemi złota.

RYGA, 28. (Polpress). W kołach finansowych Rygi otrzymano wiadomość, że rząd moskiewski ma zaproponować rządowi polskiemu w zamian części złota, o którym jest mowa w traktacie pokojowym, leśne koncesje w Mińszczyźnie.

Stali się „względniejszymi”.

RYGA, 28. (Polpress). W związku z przyjazdem do Moskwy polskiej komisji reemigracyjnej, władze bolszewickie znacznie złagodniały wobec obywateli polskich.

Z obozów koncentracyjnych w Woroneżu i Tambowie zwolniono w ostatnich dniach tygodnia kilkadziesiąt osób. Przeciwnie Polakom, którzy bez żadnych konkretnych zarzutów siedzą już od dłuższego czasu w więzieniach, wszczęto śledztwa najwidoczniej jedynie dla umotywowania stosowanych względem nich bezprawnych represji.

Naczelnik Państwa w Krakowie.

KRAKOW 28. (PAT.) Dziś o g. 10 rano przybył do Krakowa Naczelnik Państwa powitany na dworcu przez reprezentację wojskową i publiczną. Przybycie Naczelnika Państwa ogłoszono strzały armatnie. O godz. 11 przed południem udał się Naczelnik Państwa do Uniwersytetu na uroczystość wręczenia mu dyplomu honorowego doktora praw wszechwiedzy Jagiellońskiej. Wieczorem był Naczelnik w Teatrze Miejskim im. Słowackiego, potem na wieczerzy wydanej przez prezydenta miasta. W nocy odjechał do Warszawy.

O odszkodowania Niemiec.

Nowe propozycje niemieckie zrobiły złe wrażenie.

PARYŻ, 28. (PAT.) Wszystkie państwa sprzymierzone z Anglią, Belgią i Włochami uważają propozycje niemieckie za nienadające się do przyjęcia. Briand zawiadomił urzędowo St. Zjednoczone o niekorzystnym wrażeniu, jakie wywarły na niego propozycje niemieckie. Wyjaśnił jednakże, że Rada Najwyższa na najbliższym zebraniu propozycje te oceni. Zajęcie zagłębia Ruhr wydaje się coraz bardziej prawdopodobne.

PARYŻ, 28. (PAT.) Komisja odszkodowań określiła jednomyślnie na 182 miljardy marek w złocie wartość szkód, które powinny pokryć Niemcy.

Też odrzucono.

PARYŻ, 28. (PAT.) Havas. Konferencja ambasadorów odrzuciła prośbę rządu niemieckiego w sprawie ustanowienia arbitrażu, któryby rozstrzygał różnice w zapatrywaniach międzysojuszniczej komisji kontrolnej i rządu niemieckiego powstałą na tle interpretacji, oraz zastosowania niektórych klauzul wojskowych traktatu wersalskiego. Konferencja zatwierdziła decyzję powziętą w tej sprawie przez międzysojuszniczą komisję kontrolną w Berlinie.

Odpowiedź Stanów Zjednoczonych.

BERLIN 28. (Polpress). Dziś wieczorem spodziewane jest otrzymanie w ministerjum spraw zagranicznych odpowiedzi rządu Waszyngtońskiego na notę Simonsa.

Francuskie przygotowania zbrojne.

PARYŻ 28. (Polpress). Marszałek Foch oświadczył dziennikarzom, że Francja nie tylko czuje się, lecz jest w rzeczy samej w stanie zrealizować swoje sprawiedliwe żądania za pomocą siły zbrojnej. W przeciągu 48 godzin milion żołnierzy francuskich może wkroczyć do Niemiec.

Austria i Niemcy.

PARYŻ, 28. (PAT.) Państwa sprzymierzone zajmują zdecydowanie odmowne stanowisko w sprawie wszelkich prób

i projektów dotyczących przyłączenia się Austrii do Niemiec. Pewne grupy wysunęły w ostatnich czasach myśl oparcia się Austrii o Węgry, lub wejścia w związek z nimi. Nie jest jednak myśl ta popularna, również państwa sprzymierzone są temu przeciwnie.

Stowarzyszenie Spożycwców „Spolem” w Pabjanicach.

(Od własnego koresp.)

Dnia 17 kwietnia r. b. w sali Tow. Sportowego „Sokół” odbyło się doroczne ogólne zebranie członków Stowarzyszenia „Spolem” w Pabjanicach.

Na przewodniczącego zaproszono instruktora Związku Polskich Stowarzyszeń Spożycwców p. Ostromeckiego. Sekretarzowali pp.: J. Niedzielski, E. Klimkowski. Asesorami byli: T. Bednarski, F. Pszonicki, J. Fronczak i W. Czerwinski. Zarząd Stowarzyszenia stanowią: St. Niedzielski, F. Kudaj, K. Skowroński, W. Błoch, I. Stefaniak, A. Krystek, B. Wolniowski, T. Trojan, St. Posioł, W. Wędzikowski, K. Biskupski i W. Brzozowski. Klerowi biura A. Dajniak.

W roku ubiegłym do Stowarzyszenia zapisało się 256 członków, wyczołano się 3, pozostało na 1 stycznia 1921 roku 2714 członków. Udziały członkowskie w 1920 roku powiększyły się o mk. 283,020,32, w tym czasie wypłacono udziałów mk. 385,78, kapitał udziałowy na 1 stycznia 1921 roku wynosił mk. 394,427, 16.

Stowarzyszenie posiada 15 sklepów (w tym jeden specjalny sklep z naczyniami i szkłem oraz jeden z wyrobami tytoniowymi) piekarnię, rzeźnię, palarnię kawy oraz składy węgla i drzewa. Ogólny obrót towarów w 1920 roku wynosił marek 23,305,908,52.

Stowarzyszenie posiada nieruchomości (2 domy, magazyny i piekarnię) wartość których po przeszacowaniu dosięgnę 3,000,000 mk. Wobec niewystarczających środków obrotowych, ogólnie zebranie upoważniło zarząd do zaciągnięcia pożyczki w bankach lub u osób prywatnych do wysokości 5,000,000 mk. oraz poleciło zarządowi energicznie zająć się zrealizowaniem powyższej uchwały.

Stowarzyszenie „Spolem”, które samo powstało z połączenia się w wolnym czasie 6 stowarzyszeń pracując nadal w kierunku łaczenia się na gruncie pabjanickim. Doprowadziwszy do skutku połączenie się „Światowida” i „Pracy” w Pabjanickie Stowarzyszenie Spożycwców, z tym ostatnim łącząc się ostatecznie w dniu 30 czerwca r. b.

Należy zaznaczyć, że dyskusja, aczkolwiek gorąca i namiętna, toczyła się rzeczowo i wobec tego, że tendencyjnie i wrogo odnosił się do stowarzyszenia jedynie członkowie posiadający własne sklepy uchwalono, ażeby nadal właściciele sklepików do stowarzyszenia nie przyjmowali, a handlujących członków takim towarem jakie prowadzi „Spolem” wykreślić z listy członków.

Z Kamieńska.

(Od własnego koresp.)

Stacja Kamieńska Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej leży od miasteczka Kamieńska, od którego wzięła nazwę, w odległości trzech kilometrów. Z tego powodu najgęściej zaludniona okolica wraz z tem miasteczkiem, gdzie w czasach ostatnich rozwinął się dość ożywiony handel, cierpi na uciążliwą komunikację. A ponieważ linja kolejowa przebiega od miasteczka w odległości kilometry, przeto mieszkańcy na Kamieńską, a następnie ogół gminy od dwu lat blisko czynili starania w ministerjum o przeniesienie stacji na najbliższy punkt linji deklarując się ponieść całą część związanych z tem kosztów.

Prośba ta odniosła skutek pożądany i władze kolejowe czynią już przygotowania do podjęcia budowy gmachów stacyjnych i domów dla urzędników w miejscowości, zwanej dotąd Mokradle. Ogół mieszkańców miasteczka odstąpił na ten cel zarządowi kolei odpowiednią ilość ziemi po niskiej cenie a nadto zobowiązał się złożyć półtora miliona marek w gotówce.

Na przeniesieniu stacji uciepni nieco Tow. Ake. „Wojciechów”, którego fabryka mebli giętych leży przy stacji obecnej i ma własną bocznicej; za to Kamieńsk obiecuje sobie z racji zbliżenia stacji — wiele.

Rozmaitości.

Srebrni mściciele honoru małżeńskiego.

Straszliwa scena zazdrości rozegrała się w małej wiosce Ansignau we Francji.

Grognano, czoladnik piekarski przyłapał żonę swą na kompromitującej rozmowie z człowiekiem, którego już od dłuższego czasu śledził. Oszalały z wściekłości zazdrosny mąż rzucił się na żonę, uderzeniem pięści ogłuszył ją, potem brzytwa w najokropniejszy sposób pokrajał jej twarz, kapaloną gównia poparzył dotkliwie i zawiózł nieszczęśliwą na bal publiczny. Tam złożył ją pośród par tańczących, biorąc wszystkich na świadków swej strasznej zemsty.

Kiedy obecni zajęli się ledwie tywa ofiarą zazdrości, srogi mściciel honoru małżeńskiego poszedł oddać się do dyspozycji władz karanych.

Długi sen.

J. S. Belinger, w Fort Smith (St. Zjednoczone), znajdujący się w miejscowym szpitalu od 1914 r., usnął w 1918 i apal bez przerwy do 29 marca r. b. Tego dnia po raz pierwszy obudził się i zapadł na nowo w sen. Lekarze nie mają żadnego sposobu obudzenia pacjenta, choroba którego jest dla wszystkich zagadką.

Komunikat.

W imię prawdy Komitet Plebiscytowy w Pabjanicach po raz ostatni zabiera głos w sprawie p. Radolfa Masickiego, właściciela pabjanickiego kinematografu „Luna”, nie mogąc zgodzić się, aby „sprostowaniem” p. Masickiego, umieszczonym w „Pracy” 16 kwietnia, w dniu 24—IV b. r., ogół naszego miasta był świadomie w błąd wprowadzony.

Istota sprawy przedstawia się następująco: w dniu 18 III, jak wiadomo, miała miejsce ogólnokrajowa kwesta na rzecz plebiscytu górnośląskiego, aby cały kraj nasz mógł jednocześnie zaznaczyć swą solidarność z dzielnymi braćmi naszymi w przededniu głosowania. W tym dniu plebiscytowym, miejscowy komitet zorganizował wielki wiec z pochodem, kwestę uliczną, znaczek itp. Na kilka dni przedtem wydelegowano sekretarza komitetu p. Eugeniusza Reklewskiego do kinematografów miejscowych „Luna” i „Zachęta”, aby zechciały w tym dniu (była to niedziela) ofiarować część zysków na cel powyższy. I gdy kinematograf „Zachęta” (własność Polskiej Macierzy Szkolnej) ofiarował całokwity dochód tego dnia, p. Masicki nie zgodził się nawet na ofiarę 15% od czystego dochodu.

Kłamstwem więc jest przeto twierdzenie p. Masickiego w sprostowaniu, że jakoby zgodził się on na oddanie procentu. Co się tyczy osoby p. E. Reklewskiego, to stwierdzamy, że zamieszkuje on od szeregu lat w Pabjanicach, jest członkiem zarządu kilku instytucji społecznych (Macierzy, Lutnia, Tow. Opieki nad Inwalidami), zresztą wystarczało w zupełności, gdy zakomunikował, że przybywa w charakterze oficjalnym — członka komitetu. Najwzrostło przeto wysoce jest twierdzenie p. Masickiego, że przybył do niego „nieznany jegomość” (p. Masicki mieszka w Pabjanicach od urodzenia), a wprost oburzającym wyrażeniem się: „nie cieszący się ogólnym zaufaniem”. Uważamy, że nie p. Masickiemu dawać dyplomy, do kogo ogół polski ma mieć przekonanie, nie p. Masickiemu.

ckiemu prezesowi niemieckiego „Schützen-Verelnu”, którego delegacja wozila wieńiec na grób Moskali-arystokratów, zabitych przez polskich powstańców pod Sędziejowicami, nie p. Masickiemu, który oprócz nazwiska z polskością nie ma nic wspólnego, i od którego publicznie odrzekł się w zeszłym roku w dzienniku „Praca” jakiś imiennik, który się wyraził, że nie ma nic wspólnego z hakatystą Radolfem Masickim z Pabjanic”. Komitet Plebiscytowy, zarówno jak niżej podpisane organizacje, darzą zupełnem zaufaniem p. Reklewskiego i pletnąją próbę p. Masickiego oczernienia go i chęć skierowania przez to swoich pretensji od ogółu na jednostkę lub poderwanie zaufania do komitetu. Kłamstwem jest ze strony p. Masickiego, że zgodził się na ustawienie stołika z programami u wejścia, przeciwnie zakomunikował najpierw, że programów wogóle nie ma, a następnie zgodził się na umieszczenie takiego z boku, którydy przechodził tylko część publiczności.

Gdy p. Reklewski, nie nie wskazawszy, spotkał się na ulicy z wice-przewodniczącym Komitetu Plebiscytowego p. A. Banickim, który szedł z p. Masickim, powtórnie w dwóch już zainterpretowali go w tej sprawie. Wtedy to jeszcze raz zaznaczone zostało, że jest to dzień ogólnokrajowej kwesty i, że o inne dni nie chodzi. Lecz tu, rzecz jasna ponad „obowiązkiem obywatela-Polaka”, wziął górę interes i nawet gdy panowie ci uprzedzili p. Masickiego, że takie jego uparte przeciwstawienie się, może źle usposobić względem „Luny” społeczeństwo polskie, p. Masicki arogancko odpowiedział, że zupełnie o opinie nie dba i procentu nie da.

Gdy te fakty zostały zakomunikowane na najbliższem posiedzeniu Komitetu Plebiscytowego, w skład którego przez swych delegatów wchodziły wszystkie instytucje społeczno-kulturalne, zarówno jak i członkowie Rady Miejskiej i Magistratu, rzecz jasna, że wywołały one ogólne oburzenie, wobec czego jednogłośnie przez podniesienie rąk postanowiono ogłosić bojkot „Luny”, dopóki p. Masicki się nie

rehabilituje. Jak się przedstawia sprawa z ofiarowaniem „Luny” na rzecz plebiscytu w dn. 30 i 31 grudnia, również wymaga wyświeślenia. P. Masicki zawsze chętnie ofiarowywał kinematograf, ale tylko w te dni, w które sam nie urządza przedstawień, bo to go absolutnie nie kosztuje, a przeciwnie zyskuje mu popularność i może pewien dochód ewentualny za film, którego sprowadzenie zawsze sobie w tych wypadkach zastrzega; tak było i w dniu 13 marca, kiedy to p. Masicki wspaniałomyślnie ofiarował „Lunę”, na 14 i 15 (poniedziałek i wtorek). Tak było 30 i 31 grudnia, w które to dni również p. Masicki nie miał zamiaru dawać przedstawień, jako w dni nie dochodowe, (wigilia Nowego Roku) co się i sprawdziło, gdyż cały zysk z dwóch dni pomimo celu i agitacji wyniósł zaledwie 6,075 mk. Na przedstawieniu były pustki.

O wydaniu zaświadczenia w sprawie powyższej sumy przez prezydenta miasta p. Orłowskiego, obłożnie wtedy chorego, ale za to osobistego przyjaciela p. M., który chciał w ten sposób zneutralizować sprawę bojkotu, oraz o wydaniu takiego świadectwa nieorientującego się w naszych stosunkach ks. Szulca, który na posiedzeniu komitetu nie uczęszcza, (zresztą jednostka nie ma prawa wydawać zaświadczenia zamiast komitetu), nie będziemy się rozpisywać, gdyż to by nas za daleko zaprowadziło.

Sądzymy, że ogół nasz, który przez swych delegatów zsolidaryzował się z akcją Komitetu Plebiscytowego, doskonale zdaje sobie z niej sprawę, drwić zaś sobie p. M. nie pozwoli i bojkot utrzymać potrafi do chwili, kiedy p. Masicki uzna swoją winę.

Komitet Niesienia Pomocy Ludowi Górnośląskiemu w Pabjanicach:

F. Papiewski, B. Raczynski.

Niżej podpisane organizacje w zupełności solidaryzują się z rezolucją, dotyczącą bojkotu „Luny”, oraz z wyjaśnieniem Komitetu Plebiscytowego i zalecają swym członkom do kina „Luna” nie uczęszczać, uważając odwiedzanie tak-

wego za czyn nieobywatelski, aż do czasu odwołania w prasie.

Zw. Zaw. Naucz. Polsk. Szk. Sr. A. Mazur. Stowarzyszenie Spożywców „Społem” P. Niedzielski. Tow. Spiewacze im. S. Moniuszki T. Nowak. Tow. Spiewacze Lutnia Mieczysławski. Koło Polsk. Macierzy Szk. Borucki. Zw. Polsk. Naucz. Szkół powszechnych S. Somorowski. Polsk. Zw. Zaw. „Pracca” Kanar. Narodowa Partja Robotnicza Bloch. Pełnomocnik Rady Obrony Państwa Dr. W. Eichler.

Z życia organizacji N. P. R.

Odczyt pos. L. Waszkiewicz.

W sobotę, dn. 30 bm., o godz. 7 w. w Klubie NPR. pos. L. Waszkiewicz wygłosi drugi z kolei odczyt: „Partja robotnicza w Polsce”. Tym razem prelegent omówi krytycznie dzieje i program PPS.

Zebranie zarządu.

W piątek dn. 29 b. m. o godz. 7 wiecz. w sekretarjacie N. P. R. Piotrkowska 91, odbędzie się zebranie Zarządu.

Baozność! Dzielnica Widzew

W niedzielę, o godz. 3 po poł. Marszałkowska 2), odbędzie się ogólne zebranie członków NPR. Dzielnicy Widzew. Referat polityczny wygłosi poseł Waszkiewicz.

Dzielnica Górna!

Zarząd Dziel. Górnej zwołuje na d. 1 maja r. b., w niedzielę, o godz. 9 rano konferencję, na którą członkowie winni się stawić punktualnie.

Konferencja Okręgowa.

Dnia 5 maja o g. 2 pp. w klubie NPR (Piotrkowska 91) odbędzie się konferencja okręgowa, w której udział mogą wziąć członkowie NPR z Okręgu Łódzkiego oraz członkowie Zarządów dzielnicowych w Łodzi.

Tegoż dnia o g. 11 rano w tym samym lokalu odbędzie się zebranie Zarządu Okręgowego.

Kino „DOLINA SZWAJCARSKA” ul. Sienkiewicza 40.

Dziś!

2-ga SERJA i dokończenie „Taniec na Wulkanie”

??? W ozem tkwi przyczyna bolszewizmu???

Wielki dramat w 5 aktach z czasów panowania cara Mikołaja II, odsłaniający kurtynę z życia Wielkiego księcia Siergiejusza Mikołajewicza w Petersburgu p. t.

„Niewinna ofiara”

Dziś!

Pierwszy wybuch rewolucji i śmierć W. Księcia w jego rezydencji Oranienbaum.

UWAGA! Każda serja stanowi oddzielną całość.

W sobotę, dnia 30 kwietnia od g. 5 po poł. w sali Helenowa odbędzie się

Ciągnienie loterii MILJONÓWEK

na Plebiscyt Górnośląski, urządzonej staraniem Pracowników Tramwajów Łódzkich.

Wylosowanych będzie 1225 „Miljonówek” (4 proc. państwowej pożyczki premjowej), których numery poprzednio ogłoszono.

Oprócz osób urzędowych i zaproszonych prawo wejścia na ciągnięcie ma każdy posiadacz biletu loteryjnego.

Leoznica chorób zębów

ekarza-dentysty H. PRUSS

145. Piotrkowska 145.

Dla klasy robotniczej.

Za plombowanie oraz wprawianie zębów opłata podług taksy.

M A K A

dla Związku Majstrów

nadeszła, wydawana zostanie jutro w sobotę.

Kino DOM LUDOWY, ul. Przejazd № 34.

Od wtorku d. 26 kwietnia do niedzieli d. 1 maja włącznie NIEBYWAŁA SHNSACJA.

Największa i najznakomitsza gwiazda kinematograficzna, królowa ekranu, ASTA NIELSEN w pięknym 6 aktowym dramacie żyłowym

„S Z A Ł”

według dzieła słynnego pisarza skandynawskiego AUGUSTA STRINDBERGA aut. „OJCA”.

Przepiękne dekoracje. Doskonała gra.

CHRYN MIEJSC NISKIE.

W dni powszednie specjalna zniżka.

W poniedz. dn. 2 maja r. b. o godz. 7 wiecz. w sali Stow. Handlowców Polskich przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 108, odbędzie się

Ogólne Zebranie

członków Stow. Współdzielczego „Handlowiec Polski” z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie,
- 2) Wybór Przewodniczącego,
- 3) Odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Zebrania,
- 4) Sprawozdanie Zarządu,
- 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
- 6) Powiększenie udziałów,
- 7) Wnioski Zarządu,
- 8) Wybór Zarządu,
- 9) Wolne wnioski.

W razie niedojęcia do skutku Zebrania w powyższym terminie, następne odbędzie się w czwartek dnia 12 maja r. b. w tymże lokalu o godzinie 7 wiecz. i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Wstęp za okazaniem książeczki członkowskiej.

ZARZĄD.

Szmechel Rozner
Piotrkowska 160.

OKAZYJNIE TANIO

Garn. mes. 6500, 3500

Jeslonki 5500 — 5500

Paltad. 6500, 3500

Suknie etaminowe 2500—1800

z szewiotu 2250—1950—1450

s hafu 3500—3000

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA

Piotrkowska 160.

FILJA